



Stanowisko
Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów
z dnia 1 września 2023 r.

w sprawie: **uregulowań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie**

Obowiązujące w Polsce przepisy i procedury związane z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie są złożone i wyznaczają szereg podmiotów – na poziomie rządowym, samorządowym oraz sądowych – zobligowanych do podejmowania działań systemowych. Jednak realizacja tych zadań przez tak wiele jednostek i podmiotów powoduje rozproszenie odpowiedzialności, problemy z przepływem informacji, przez co nie w pełni efektywnie zabezpiecza dziecko przed doznawaniem krzywdy od osób, które powinny być jej najbliższe i w największym stopniu je chronić.

W opinii samorządów lokalnych zrzeszonych w Śląskim Związku Gmin i Powiatów, mimo wprowadzonych ostatnio nowelizacji do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, należy doprecyzować przepisy zwiększające ochronę dzieci przed przemocą. Znowelizowane przepisy są krokiem w tym kierunku, ale nie poprawią w znaczący sposób skuteczności działań wobec osób doznających przemocy – zważywszy na brak konkretnych propozycji działań wpływających na system pomocy poprzez lepsze współdziałanie służb i podmiotów działających w systemie wsparcia tych osób, w szczególności ochrony praw dziecka.

Brak efektywności tego systemu wynika z wieloletniego braku uregulowań prawnych, do których można zaliczyć:

- a. brak jednorodnego narzędzia identyfikacji przemocy wobec dziecka, odczytywania sygnałów płynących od dziecka,
- b. brak przepisów stanowiących podstawę do zbierania danych w zakresie liczby dzieci doznających przemocy, zmarłych na skutek doznanej przemocy, a także dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej z powodu doznanej przemocy (dane takie próbują zebrać fundacje, np. Fundacja „Dajemy dzieciom siłę” ocenia, że w 2021 roku ok. 11 tys. dzieci doznało przemocy, 30 dzieci zmarło, a co 8. dziecko umieszczono poza rodziną),
- c. brak centralnego rejestru osób, które stosują przemoc w rodzinie,
- d. brak zaufania i dzielenia się posiadanymi informacjami przez poszczególne instytucje, np. sąd nie wzywa na sale rozpraw pracowników socjalnych, nie korzysta z ich wiedzy i zgromadzonych dokumentów, nie powiadamia zespołów interdyscyplinarnych ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie, MOPS czy poradni psychologicznej o terminie rozprawy i rozstrzygnięciu, pomimo, iż to te instytucje złożyły wniosek do sądu o wgląd w sytuację rodziny; podobna sytuacja dotyczy zawiadomień kierowanych do prokuratury i braku informacji zwrotnej,
- e. brak wspólnych szkoleń dla wszystkich instytucji zaangażowanych w system ochrony przed przemocą i odpowiedniej wiedzy pracowników oświaty,
- f. brak systemowych uregulowań w zakresie dotowania wynagradzania pracowników realizujących zadania w ramach zespołu interdyscyplinarnego i grup diagnostyczno-pomocowych, w szczególności pracowników oświatowych.

Szereg istotnych uregulowań w obszarze ochrony praw dziecka wprowadza również nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zwana „ustawą Kamilkową”. Nowe przepisy zakładają zwiększenie prawnej ochrony dzieci przed przemocą, poprzez doprecyzowanie ścieżek postępowania i wprowadzając m.in. standardy ochrony dzieci małoletnich we wszystkich placówkach pracujących z dziećmi oraz wprowadzając kwestionariusz oceny zagrożenia życia lub zdrowia dziecka, który ma być wykorzystany przez pracowników socjalnych, policjantów i pracowników ochrony zdrowia.

Wątpliwości jednak budzi pominięcie w znowelizowanej procedurze pracowników oświaty. Placówki oświatowe są miejscami, gdzie dziecko spędza dużą część dnia, co sprzyja możliwości obserwacji zachowania czy emocji dziecka. To właśnie pracownik tej placówki ma największe szanse wspomóc dziecko, gdy dzieje się mu krzywda i odpowiednio zareagować. Do krzywdzenia dzieci może dochodzić przecież w rodzinach, którym nie została założona „Niebieska Karta”, albo które nie są obejmowane opieką socjalną. To wskazuje na potrzebę stałego pogłębiania wiedzy pracowników oświatowych na temat rozpoznawania i ograniczania zjawiska przemocy wobec dzieci.

Istotnym zagadnieniem, które nadal nie zostało właściwie uregulowane, jest wynagradzanie pracowników powołanych do wykonywania zadań w ramach zespołów interdyscyplinarnych i grup diagnostyczno-pomocowych. Członkowie tych podmiotów wykonują zadania w ramach obowiązków służbowych lub zawodowych i otrzymywanego wynagrodzenia od ich pracodawcy (np. MOPS, Policja, jednostka oświatowa). Duża liczba założonych Niebieskich Kart oraz obowiązkowe i częste posiedzenia zespołu interdyscyplinarnego / grupy diagnostyczno-pomocowej będą determinować znaczne ograniczenie realizacji podstawowych obowiązków służbowych i zaangażowanie niejednokrotnie przekraczające podstawowy wymiar czasu pracy. Czynniki te zniechęcają osoby do uczestniczenia w składzie zespołu interdyscyplinarnego czy grupy diagnostyczno-pomocowej i do podejmowania trudnych działań, jakie są prowadzone przez te podmioty.

Zwracamy także uwagę na potrzebę doprecyzowania przepisów prawa, które określą formy przepływu informacji pomiędzy podmiotami zobligowanymi do niesienia pomocy dzieciom, prowadząc do podniesienia standardów współpracy i potrzebę stworzenia narzędzia informatycznego, w którym byłyby gromadzone i dostępne dla uprawnionych dane o dziecku wymagającym wsparcia i informacje o rodzinie, w której przebywa. Wymaga to konkretnego zaangażowania się w te prace Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Śląski Związek Gmin i Powiatów

Piotr Kuczera
Przewodniczący Związku